

POSTANOWIENIE

- I KZP 17/14

Dnia 30 maja 2014 roku

Sąd Rejonowy w G

Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Sławomir Soroka

Protokolant: Anna Obarska

w obecności Prokuratora

na skutek zażalenia obrońcy podejrzanego M K na postanowienie Prokuratora Prokuratury Okręgowej w G z dn. 23.12.2013r. w przedmiocie odmowy uwzględnienia wniosku o uchyleniu zabezpieczenia majątkowego,

postanawia:

na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. zwrócić się do Sadu Najwyższego o udzielenie odpowiedzi na pytanie prawne, wymagające zasadniczej wykładni ustawy o poniższej treści:

„Czy użyte w art. 339 § 5 k.p.k. w zw. z art. 464 § 1 k.p.k. sformułowanie: „Strony, obrońcy i pełnomocnicy mogą wziąć udział w posiedzeniach wymienionych w (...) § 3 pkt 6” w odniesieniu do posiedzeń sądu odwoławczego w przedmiocie rozpoznania zażalenia na zabezpieczenie majątkowe oznacza: „mają prawo wziąć udział” w posiedzeniach wymienionych art. 339 § 3 pkt 6 k.p.k., stosownie do unormowania zawartego w przepisie art. 96 § 1 k.p.k. czy też oznacza: „mają one prawo wziąć udział w posiedzeniu, jeżeli się stawią” w rozumieniu przepisu art. 96 § 2 k.p.k.”

Uzasadnienie

Prokuratura Okręgowa w G prowadzi pod sygn. akt postępowanie przygotowawcze w sprawie m.in. przeciwko M K , podejrzanemu o czyny z art. 258 § 1 k.k., art. 286 § 1 k.k. i inne. Aktualnie postępowanie to jest zawieszono wobec podejrzanego M K z uwagi na jego stan zdrowia.

Na skutek wniosku obrońcy podejrzanego o uchylenie zabezpieczenia majątkowego, postanowieniem z dnia 23.12.2012r. Prokurator Prokuratury Okręgowej w G odmówił uwzględnienia wniosku o uchyleniu zabezpieczenia majątkowego.

Na to postanowienie zażalenie wniósł obrońca podejrzanego domagając się uchylenia zabezpieczenia majątkowego w całości.

W toku posiedzenia wyznaczonego na rozpoznanie zażalenia w przedmiocie odmowy uwzględnienia wniosku o uchyleniu zabezpieczenia majątkowego, pojawiła się potrzeba rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego, przedstawionego w sentencji postanowienia.

Rozpoznając zażalenie obrońcy podejrzanego, Sąd a quo powziął wątpliwości co do obowiązku zawiadomienia stron oraz obrońcy o posiedzeniu wyznaczonym na rozpoznanie zażalenia w przedmiocie odmowy uwzględnienia wniosku o uchyleniu zabezpieczenia majątkowego, w szczególności czy warunkiem rozpoznania ww. zażalenia jest skuteczne zawiadomienie skarżącego, w szczególności samego podejrzanego, a także prokuratora.

Wątpliwość ta została powzięta w związku z niejasnym brzmieniem przepisu art. 339 § 5 k.p.k. w kontekście norm zawartych w art. 96 k.p.k. i art. 464 § 1 k.p.k.

Sąd uznał, że zachodzą przesłanki do wystąpienia z pytaniem prawnym w trybie art. 441 § 1 k.p.k.

Przedstawione zagadnienie prawne wyłoniło się powinno podczas rozpoznawania środka odwoławczego.

Zagadnienie to wymaga dokonania zasadniczej wykładni ustawy, albowiem w ocenie Sądu zagadnienie to ma charakter ściśle prawny i dotyczy istotnego problemu

interpretacyjnego, a więc przepisu, który może być rozbieżnie interpretowany w praktyce sądowej, a co więcej w ocenie Sądu wskazany przepis (art. 339 § 5 k.p.k. jest wadliwie, a co najmniej niejasno sformułowany, a nadto dotyczy zagadnień ważnych, mających podstawowe znaczenie dla prawidłowego rozumienia i stosowania prawa.

Wreszcie, w ocenie Sądu, istnieje bezpośredni związek pomiędzy przedstawionym zagadnieniem a rozpoznawaną przez sąd odwoławczy sprawą. Jakkolwiek w aktualnym układzie procesowym jego znaczenie dla rozstrzygnięcia rozpoznawanego środka odwoławczego nie jest być może warunkiem prawidłowego rozstrzygnięcia, jednak należy zważyć, że prawidłowe rozumienie przepisów Kodeksu postępowania karnego w odniesieniu do zagadnienia prawa stron do wzięcia udziału w posiedzeniu, w kontekście obowiązku sądu o zawiadomieniu stron i innych podmiotów o terminie posiedzenia ma znaczenie fundamentalne. Uznać zatem należy, że w niniejszej sprawie spełniony został warunek bezpośredniego zakotwiczenia przedstawianego zagadnienia w realiach sprawy, w której rozpoznawany jest środek odwoławczy.

Przechodząc do stanu prawnego zagadnienia należy przytoczyć przepisy Kodeksu postępowania karnego, które mają znaczenie dla poniższych rozważań.

Generalnie kwestię posiedzeń regulują przepisy art. 96 § 1 i 2 k.p.k.

Zgodnie z art. 96 § 1 k.p.k. strony oraz osoby niebędące stronami, jeżeli ma to znaczenie dla ochrony ich praw lub interesów, mają prawo wziąć udział w posiedzeniu wówczas, gdy ustawa tak stanowi, chyba że ich udział jest obowiązkowy. Natomiast stosownie do treści art. 96 § 2 k.p.k. w pozostałych wypadkach mają one prawo wziąć udział w posiedzeniu, jeżeli się stawia, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Kwestię posiedzeń sądu odwoławczego, jakim niewątpliwie jest sąd rejonowy, rozpoznający zażalenie na postępowanie prokuratora, reguluje przepis art. 464 § 1 k.p.k., zgodnie z którym strony oraz obrońcy i pełnomocnicy mają prawo wziąć udział w posiedzeniu sądu odwoławczego rozpoznającego zażalenie na postanowienie kończące postępowanie oraz na zatrzymanie. Mają oni prawo do udziału w posiedzeniu sądu odwoławczego także wtedy, gdy przysługuje im prawo udziału w posiedzeniu sądu pierwszej instancji.

Skoro posiedzenie sądu odwoławczego w przedmiocie rozpoznania zażalenia na zabezpieczenie majątkowe nie należy do żadnej z kategorii spraw, o których mowa w zdaniu pierwszym cytowanego przepisu, zatem należy odwołać się do zdania drugiego.

Wskazana tam norma odsyła nas z kolei do art. 339 § 5 k.p.k. jako przepisu regulującego udział stron i innych podmiotów w posiedzeniach sądu.

Zgodnie z powołanym wyżej przepisem art. 339 § 5 k.p.k., strony, obrońcy i pełnomocnicy mogą wziąć udział w posiedzeniach wymienionych w § 1 oraz w § 3 pkt 1, 2 i 6.

W omawianej sprawie szczególna uwaga należy się posiedzeniom dotyczącym orzekania w przedmiocie zabezpieczenia majątkowego (będącego jednym ze środków przymusu), o których to mowa w art. 339 § 3 pkt 6 k.p.k.

Tutaj natomiast pojawia się zasadniczy problem na tle interpretacji tego przepisu, a mianowicie: na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. zwrócić się do Sądu Najwyższego o udzielenie odpowiedzi na pytanie prawne, wymagające zasadniczej wykładni ustawy o poniższej treści:

„Czy użyte w art. 339 § 5 k.p.k. w zw. z art. 464 § 1 k.p.k. sformułowanie: „Strony, obrońcy i pełnomocnicy mogą wziąć udział w posiedzeniach wymienionych w (...) § 3 pkt 6” w odniesieniu do posiedzeń sądu odwoławczego w przedmiocie rozpoznania zażalenia na zabezpieczenie majątkowe oznacza: „mają prawo wziąć udział” w posiedzeniach wymienionych art. 339 § 3 pkt 6 k.p.k., stosownie do unormowania zawartego w przepisie art. 96 § 1 k.p.k. czy też oznacza: „mają one prawo wziąć udział w posiedzeniu, jeżeli się stawia” w rozumieniu przepisu art. 96 § 2 k.p.k.”

Należy podkreślić, że powyższe zagadnienie prawne, nie było przedmiotem szczegółowej analizy Sądu Najwyższego. Kwestii tych nie rozstrzygają też poglądy przedstawicieli doktryny prawa karnego procesowego.

Wszyscy bowiem niżej wymienieni przedstawiciele nauki prawa karnego procesowego twierdzą, że w wymienionych w art. 339 § 5 k.p.k. posiedzeniach mają prawo wziąć udział wskazane tam podmioty.

Tak m.in. Lech Paprzycki w: Komentarz aktualizowany do art.96 Kodeksu postępowania karnego LEX/el. 2014; Tomasz Grzegorzczak w: Kodeks postępowania karnego wraz z komentarzem, Zakamycze 2003; Krzysztof Eichstaedt w: Kodeks postępowania karnego. Komentarz pod redakcją Dariusza Świeckiego, LexisNexis, wyd. II, Warszawa 2013r.; Piotr Hofmański w: Kodeks postępowania karnego. Komentarz pod redakcją Piotra Hofmańskiego, Wydawnictwo C.H.Beck, wyd.3. Warszawa 2007r.

W ostatniej z cytowanych pozycji Piotr Hofmański wskazuje wprawdzie na brak ścisłości przy porównaniu regulacji z art. 339 § 5 k.p.k. i art. 341 § 1 k.p.k. w odniesieniu do posiedzeń w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania karnego. Jednak nieścisłość ta dotyczy określenia kręgu uprawnionych podmiotów i jako taka nie jest przedmiotem niniejszych rozważań, jakkolwiek będzie również stanowić asumpt do dalszych argumentacji.

Kwestię rozumienia przepisu art. 339 § 5 k.p.k. można by zamknąć na kanwie wykładni historycznej. Ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U.2003.17.155) zmieniono brzmienie § 5. art. 339 k.p.k. nadając mu treść obowiązującą do dzisiaj. Do czasu powyższej zmiany obowiązywał przepis w brzmieniu: „Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, udział prokuratora w posiedzeniach wymienionych w § 1, 3 i 4 jest obowiązkowy. Inne strony, obrońcy i pełnomocnicy mogą w nich wziąć udział, jeżeli się stawią; zawiadomienie ich nie jest obowiązkowe, chyba że ustawa stanowi inaczej.” Już pobieżna analiza zmian dokonanych w styczniu 2003r. może prowadzić do wniosku, że brzmienie przepisu art. 339 § 5 k.p.k. jest jasne i nie pozostawia wątpliwości co do praw określonych tam podmiotów do udziału w posiedzeniach.

Jednak tak jest tylko pozornie, jeżeli dokona się analizy powołanego wyżej przepisu w porównaniu z przepisem art. 96 § 1 i 2 k.p.k. oraz dokona wykładni językowej i systemowej tych przepisów. Rzecz bowiem nie w tym, że ustawodawca zmieniając przepis odszedł od sformułowania normatywnego: „mogą w nich wziąć udział, jeżeli się stawią”, zastępując je sformułowaniem : „mogą wziąć udział”, ale w tym, że ustawodawca w dalszym ciągu posługuje się niejednoznacznym czasownikiem „może”, którego normatywny charakter może budzić wątpliwości.

Żeby dokonać analizy normatywności tego słowa należy przede wszystkim odwołać się do podstawowej wykładni prawa, jaką jest wykładania językowa.

Na wstępie można by zgodzić się z tezą, że użyty w art. 339 § 5 k.p.k. zwrot: „mogą wziąć udział” oznacza: „mają prawo wziąć udział”, uznając ekwiwalentność tych zwrotów zgodnie z wykładnią językową zawartą w Słowniku Języka Polskiego PWN, zgodnie z którym termin „móc” może oznaczać: „mieć prawo do czegoś”.

Jednak w przypadku unormowań zawartych w Kodeksie postępowania karnego nie jest to oczywiście w kontekście brzmienia art. 96 § 1 k.p.k., który stanowi: „Strony oraz osoby niebędące stronami, jeżeli ma to znaczenie dla ochrony ich praw lub interesów, mają prawo wziąć udział w posiedzeniu wówczas, gdy ustawa tak stanowi, chyba że ich udział jest obowiązkowy.” Należy przyjąć za Maciejem Zielińskim w: Maciej Zieliński - Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki, wydanie II, Warszawa 2006r. (s. 118-120), że przepis art. 96 §1 k.p.k. jest przepisem centralnym, zawierającym normę zrębową niezupełną.

W ocenie Sądu, ta ogólna (centralna) norma, regulująca uprawnienie stron i innych

podmiotów do wzięcia udziału w posiedzeniu sądu oznacza tyle, że przepis szczególny powinien zawierać ten sam zwrot tj. „mają prawo wziąć udział”, a nie zwrot rodzajowo i znaczeniowo różny: „mogą wziąć udział”.

Tym samym należy uznać, stosując wykładnię literalną i systemową, że w polskiej procedurze karnej zwrot „mają prawo wziąć udział” nie jest równoznaczny ze zwrotem „mogą wziąć udział”, skoro ustawodawca rozróżnia te terminy. Zakładając bowiem racjonalność ustawodawcy nie można przejść do porządku nad tym, że brzmienie art. 339 § 5 k.p.k. (jako normy regulującej kwestię posiedzeń sądu w ramach wstępnej kontroli aktu oskarżenia), w którym mówi się, że podmioty tam wymienione „mogą wziąć udział” w określonych posiedzeniach, jest różne od treści art. 341 § 1 k.p.k., regulującego udział w posiedzeniu w kwestii warunkowego umorzenia postępowania karnego, gdzie mówi się, że podmioty tam wymienione „mają prawo wziąć udział” w posiedzeniu (art. 339 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 339 § 5 k.p.k. i art. 341 § 1 k.p.k.). Podobnie rzecz się ma w przypadku regulacji kwestii wydania wyroku bez przeprowadzenia rozprawy, na skutek wniosku prokuratora, złożonego w trybie art. 335 k.p.k. (art. 339 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 339 § 5 k.p.k. i art. 343 § 5 k.p.k.). Zatem, zgodnie z normą z art. 96 § 1 k.p.k. to norma przepisu szczególnego stanowi, w których posiedzeniach określone podmioty mają prawo wziąć udział. W ocenie Sądu za taką normę uznać trzeba przepis art. 339 § 5 k.p.k. albowiem reguluje on w sposób szczególny uprawnienia stron i innych podmiotów do wzięcia udziału w posiedzeniach w ramach wstępnej kontroli aktu oskarżenia przez sąd i jest emanacją przepisu art. 96 § 1 k.p.k.

Należy zauważyć, że żaden z wymienionych powyżej przedstawicieli doktryny prawa karnego procesowego nie neguje tej zależności.

Podobnie rzecz się ma w przypadku porównania treści art. 464 § 1 k.p.k. zd. drugie, gdzie mówi się „mają oni prawo do udziału” (w zd. pierwszym: „mają prawo wziąć udział”) oraz art. 339 § 5 k.p.k. „mogą wziąć udział”.

W ocenie Sądu, nie jest pomocna wykładnia językowa, o czym wspomniano powyżej. Zwrot „móc” użyty w art. 339 § 5 k.p.k. w języku polskim (według Słownika Języka Polskiego PWN) może oznaczać: 1. „mieć prawo do czegoś”, 2. „być w stanie coś zrobić”.

Należałoby się jednak zastanowić, czy nie byłoby zasadne rozważyć znaczenia zwrotu „móc” za pomocą drugiego znaczenia językowego tego pojęcia a mianowicie „być w stanie coś zrobić”. Takie znaczenie słowa „móc” pozwala w prosty sposób nadać mu znaczenia podobne, ekwiwalentne, a mianowicie „mieć zdolność do czegoś”, a przekładając na potrzeby procedury karnej: „mieć zezwolenie (przyzwolenie) na coś” lub „nie mieć zakazu”. W tym miejscu należy zaznaczyć, że pomija się znaczenie językowe: „jest prawdopodobne, możliwe” jako całkowicie nieprzydatne na potrzeby wykładni analizowanych przepisów. Zatem w świetle wykładni językowej, należy sięgnąć po wykładnię systemową. Porównując treść unormowań zawartych w powołanych przepisach, w szczególności rolę art. 96 Kodeksu postępowania karnego w regulacji wszystkich posiedzeń oraz uzyskane w drodze analizy językowej możliwe znaczenia słowa „móc” jako „mieć zezwolenie (przyzwolenie)” można dojść do wniosku, że użyte w art. 339 § 5 k.p.k. pojęcie „mogą wziąć udział” należy rozumieć nie tak jak użyte w art. 96 § 1 k.p.k. sformułowanie normatywne: „mają prawo wziąć udział” ale zgodnie z treścią art. 96 § 2 k.p.k.: „mają one prawo wziąć udział w posiedzeniu, jeżeli się stawia”. Takie rozumienie treści art. 339 § 5 k.p.k. powodowałoby, że pomiędzy normą z art. 96 § 1 k.p.k. a wskazaną normą z art. 339 § 5 k.p.k. nie będzie rozbieżności semantycznej, a tym samym nie będzie rozbieżności normowania.

Jednym z istotnych argumentów za taką wykładnią jest odniesienie się do norm konstytucyjnych, które to normy, dla ustanowienia uprawnień określonych podmiotów, nie są konstruowane przy pomocy niejednoznacznego słowa „móc”, a przy pomocy zwrotu „mieć prawo”. Tak jest w wielu przypadkach stanowienia prawa w tym akcie nadrzędnym, natomiast dla potrzeb niniejszej sprawy wystarczy przypomnieć chociażby treść art. 41 ust.

2 („Każdy pozbawiony wolności nie na podstawie wyroku sądowego ma prawo odwołania się do sądu w celu niezwłocznego ustalenia legalności tego pozbawienia.”), art. 42 ust.2 („Każdy, przeciw komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania.”) , czy wreszcie art. 45 ust. 1 („Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.”).

Jak widać z powyższego rozumowania jawi się wyraźnie niejasność normatywna zwrotu „mogą wziąć udział” zawarta w art. 339 § 5 k.p.k.

Natomiast przytoczona przez sąd powyżej wykładnia przepisu art. 339 § 5 k.p.k. wydaje się być zgodna z normą z art. 96 § 2 k.p.k.: „W pozostałych wypadkach mają one prawo wziąć udział w posiedzeniu, jeżeli się stawią” tzn. „mogą” w znaczeniu, że „nie mają zabronione (nie mają zakazu)”, tyle że muszą się stawić. Uprawnienie to powstaje dopiero w momencie stawiennictwa strony, a zatem nie jest tu konieczne zawiadomienie jej o czasie i miejscu posiedzenia (Tak: Steinborn S. Komentarz LEX/el. 2012, teza 2 pkt 4).

Zatem użyte w art. 339 § 5 k.p.k. sformułowanie „mogą wziąć udział w posiedzeniach” może odpowiadać normie z art. 96 § 2 k.p.k. „w pozostałych wypadkach mają one prawo wziąć udział w posiedzeniu, jeżeli się stawią”. Tym samym posiedzenie w przedmiocie rozpoznania zażalenia na zabezpieczenie majątkowe (również na zastosowanie tego środka przymusu) może się odbyć bez (skutecznego) zawiadomienia stron albowiem poza art. 339 § 5 k.p.k. albowiem nie ma przepisu szczególnego, który dawałby uprawnienie do wzięcia udziału w takim posiedzeniu, natomiast brzmienie przepisu, będące przedmiotem pytania prawnego nasuwa poważne wątpliwości co do jego interpretacji. Jak wskazano powyżej możliwe są dwie wersje interpretacji użytego w przepisie art. 339 § 5 k.p.k. zwrotu „mogą wziąć udział”.

Jak już wielokrotnie wskazywano powyżej można skłaniać się do wniosku, że pomiędzy zwrotami „mogą wziąć udział” i „mają prawo wziąć udział” zachodzi ekwiwalentność znaczeniowa. Jednak takie stanowisko przeczyłoby również racjonalności ustawodawcy, a w szczególności zasadom techniki prawodawczej, gdzie zalecana jest jednorodność używanych pojęć, służących normowaniu określonych zagadnień.

Jak bowiem stanowi § 10 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002r. w sprawie "Zasad techniki prawodawczej" (Dz. U. Nr 100, poz. 908) „Do oznaczenia jednakowych pojęć używa się jednakowych określeń, a różnych pojęć nie oznacza się tymi samymi określeniami.”

Jak wskazuje Grzegorz Wierczyński w: Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz, zasady wyrażone w §10 ZTP („Zasad techniki prawodawczej”) są Iustrzonym odbiciem dwóch zasad wykładni stosowanych powszechnie przez polskie sądy - zakazu wykładni synonimicznej i zakazu wykładni homonimicznej .

Natomiast w uchwale z dnia 30 kwietnia 2003r. Sąd Najwyższy nazwał zasadę wyrażoną w § 10 ZTP "fundamentalną zasadą dobrej roboty prawodawczej", uznając ją za "jedno z podstawowych założeń tzw. racjonalnego ustawodawcy". Sąd Najwyższy podkreślił w tym orzeczeniu, że założenie to "może przełamać tylko wyraźnie, precyzyjnie i jednoznacznie sformułowana wola ustawodawcy, niepozostawiająca wątpliwości co do intencji prawodawcy" (I KZP 8/03, OSNKW 2003, nr 5-6, poz. 41).”

W ocenie Sądu brak jest przesłanek, aby uznać, że wola ustawodawcy w przypadku art. 339 § 5 k.p.k. spełnia wskazane powyżej kryteria.

Podkreślić też należy, że kwestię regulacji prawa do udziału w posiedzeniach sądu, poza kwestionowanym przepisem art. 339 § 5 k.p.k. polski ustawodawca w Kodeksie postępowania karnego uregulował właśnie przy użyciu zwrotu „mieć prawo”. Tak jest w przepisach art. art. 164, 184§ 3, 185a § 2, 185c§ 2, 249§5, 270§2, 341§1,343§5, 354 pkt 2 w odniesieniu do pokrzywdzonego, 420§1 , 439§3, 441§ 4, 464§ 1 , 550§2, 597, 603§ 2 oraz 607e§2 i następnym z rozdziałów 65a i nast. Tylko w jednym przypadku, poza oczywiście

art. 339 § 5 k.p.k. ustawodawca posłużył się zwrotem „móc”, a to w art. 238 § 4 k.p.k. Ten przypadek jednak nie ma istotnego związku z omawianym zagadnieniem, chociaż potwierdza niespójność systemową polskiego prawa karnego procesowego.

Wskazać należy, że niejasność przepisu art. 339 § 5 k.p.k. jawi się również na tle unormowania z art. 117 § 1 k.p.k. W powołanym powyżej przepisie mówi się o „uprawnionym” a nie „mogącym wziąć udział”. Stąd zakładając racjonalności ustawodawcy jawi się również wątpliwość co do rozumienia zwrotu „mogą wziąć udział” użytego w art. 339 § 5 k.p.k.

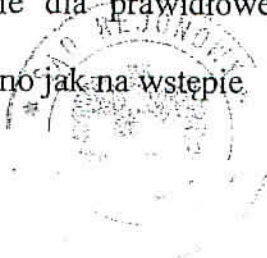
Na wieloznaczność normatywności czasownika „może” zwraca uwagę Maciej Zieliński w: Maciej Zieliński - Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki, wydanie II, Warszawa 2006r. (s.160). Autor ten skłania się do przyznania roli normatywnej czasownikowi „może” jako uprawnieniu, wskazując jednocześnie, że zwrot „mieć prawo” niepotrzebnie pojawia się w polskich tekstach prawnych „(bo po co mnożyć byty nad konieczność)” [op. cit.s 166]. Jednak autor ten nie dokonywał wykładni systemowej przepisów powołanych powyżej, w szczególności nie analizował norm, jakie zawiera przepis art. 96 § 1 i 2 k.p.k.

Należy też wskazać, że poza powołanymi wyżej argumentami, ustalenie w drodze wykładni rozumienia użytego w przepisie art. 339 § 5 k.p.k. zwrotu „mogą wziąć udział” jako: „mają prawo wziąć udział w posiedzeniu, jeżeli się stawią” mogłoby zasadnie i skutecznie służyć przyspieszeniu postępowania kontrolnego odnośnie do zabezpieczenia majątkowego, zgodnie z postulatem szybkości postępowania, zawartym w art. 463 § 2 k.p.k. W cytowanym przepisie zrównano bowiem kwestię szybkości postępowania w przedmiocie rozpoznania zażalenia na zabezpieczenie majątkowe z rozpoznaniem zażalenia na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Jak wskazuje się w literaturze, należy sformułować postulat pospiesznego działania także pod adresem sądu odwoławczego, ponieważ przewlekłe procesowanie w instancji odwoławczej prowadziłoby do zniweczenia gwarancji procesowej zapisanej w § 2 art. 463 k.p.k. Zatem zakładając racjonalność ustawodawcy, realizacja postulatu szybkiego przekazania do rozpoznania zażalenia, a w konsekwencji i rozpoznania zażalenia na postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym jawiłaby się jako całkowicie niemożliwa i niezborna. Nie można bowiem rozpoznać zażalenia na zabezpieczenie majątkowe równie szybko, jak jest to w przypadku zażalenia na tymczasowe aresztowanie, w którym to drugim przypadku podejrzany czy oskarżony przebywa przecież w areszcie śledczym (zawiadomienie o posiedzeniu nie stanowi problemu), a jego obrońcę można zawiadomić telefonicznie. Jakkolwiek termin z Natomiast postulat szybkości postępowania ma się nijak do obowiązującej procedury karnej oraz realiów życia codziennego, chyba żeby uznać, że to policja jest organem, wyznaczonym do realizacji szybkiego i skutecznego zawiadamiania stron o terminach posiedzeń.

W świetle powyższego jawi się wyraźny postulat *de lege ferenda*, aby dokonane zostały zmiany w treści art. 339 § 5 k.p.k., w szczególności w odniesieniu do uregulowania zagadnienia prawa stron do udziału w posiedzeniach sądu odwoławczego w przedmiocie zabezpieczenia majątkowego. Na taką sytuację wpłynąć może rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie, stąd potrzeba wystąpienia z pytaniem prawnym.

Reasumując należy stwierdzić, że przedstawione zagadnienie ma charakter ściśle prawny i dotyczy istotnego problemu interpretacyjnego, a więc przepisu, który może być rozbieżnie interpretowany w praktyce sądowej, a co więcej, w ocenie Sądu, wskazany przepis art. 339 § 5 k.p.k. jest wadliwie, a co najmniej niejasno sformułowany, a nadto dotyczy zagadnień ważnych, mających podstawowe znaczenie dla prawidłowego rozumienia i stosowania prawa.

Mając powyższe na uwadze postanowiono jak na wstępie



02.06.2014